

ŻYCIE WARSZAWY

Cena 1,50 zł
w tym 8% VAT

ZYCIEWARSZAWY.PL

numer 130/2011
ukazuje się od 1944 roku

DYŻURNY REPORTER CZEKA OD 10 DO 22



22 463 05 05
KONRAD MAJSZYK
miasto@zw.com.pl

POGODA NA DZIEŃ I NOC



28° 15°

DOROTA AWIORKO-KLINEK



UCIEKAJĄ Z DOMU DLA PRZYGODY

BLISKO 300 DZIECI SZUKAŁA W UBIEGŁE WAKACJE STOŁECZNA POLICJA. FALA UCIECZEK JUŻ SIĘ ZACZEŁA, PRZED ROZDANIEM CENZUREK, A NASILI SIĘ LATEM *3



JERZY GUMOWSKI

SZCZURY ZŻARŁY PAMIĄTKI

NA JUBILEUSZ 125-LECIA WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO CYKLISTÓW ZOSTAŁO BEZ ZDJĘĆ, SZARF I PROPORCA *4

Kierowcom nie odpuszczą

OPLATY | KONRAD MAJSZYK

Dostają wezwania do wniesienia mandatów za parkowanie bez kwitka z parkometru. Łącznie to 550 zł, jedna sprawa jest nawet sprzed sześciu lat – skarży się Joanna z Ursynowa. – Takie przypadki powinny się już przedawnić. Tymczasem urzędnicy straszą mnie w kolejnych ostrych pismach postępowaniem egzekucyjnym – denerwuje się.

W podobnej sytuacji może być już 16 tys. właścicieli pojazdów, a miasto akcję dopiero rozkręca.

Duża kasa do wzięcia

Miasto boryka się z dziurą budżetową, więc machina egzekucji tzw. opłat dodatkowych pracuje pełną parą.

Z puli niewyegzekwowanych opłat parkingowych miasto ma do wzięcia jeszcze grubo ponad 35 mln zł (patrz ramka). Trwa urzędnicza ofensywa przeciw kierowcom, którzy parkowali na

Komornicy w imieniu miasta upominają się o pieniądze od 16 tysięcy kierowców, którzy zignorowali uliczne parkometry w latach 2003 – 2011. A jeśli któryś z dłużników chce zapłacić? Drogowcy wskazują mu kasę czynną... od 9.30 do 15

dziko i zarobili mandat w okresie od 2003 roku do dzisiaj.

– Kara za zignorowanie parkometru wynosi 50 zł. Rekordziści mają „na koncie” wezwania do zapłaty kilku tysięcy złotych – mówi rzeczniczka Zarządu Dróg Miejskich Urszula Nelken. – Kara za brak kwitka z parkometru nie przedawnia się po pięciu latach – podkreśla.

Jak to możliwe? Prawnicy ratują zastosowali interpretację, według której sprawa przedawnia się dopiero po dziesięciu latach, co wywodzą z Kodeksu cywilnego. Jako datę graniczną egzekucji ZDM przyjął 10 grudnia 2003 roku, kiedy w strefach płatnego parkowania w całej Polsce weszły w życie zmiany prawne wymagane przez Trybunał Konstytucyjny.

305 tys.

Tyle wezwań do zapłaty wystąpił ZDM do kierowców, którzy zostali przyłapani na parkowaniu na dziko

CEPIK u miejskich służb

Dzisiaj służby miejskie mają prosty dostęp do policyjnej Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, co ułatwia ustalenie właściciela pojazdu. Przy pomocy kilku kliknięć myszką urzędnicy namierzają właściciela pojazdu i zapoznają się z jego historią parkingowych wykroczeń – dlatego wysyłają seryjne wezwania, domagając się zapłaty np. 4 tys. zł.

Postępowanie składa się z trzech etapów.

Po pierwsze, ZDM wystawia tzw. wezwanie do zapłaty – do tychczas 305 tys. na łączną kwotę ok. 55,8 mln zł.

Po drugie, wysyła do kierowcy upomnienie, które jest pierwszym etapem postępowania egzekucyjnego (to dla tych, którzy zignorowali etap pierwszy). Takich dokumentów drogowcy rozsyłają obecnie co miesiąc ok. 12 tys.

Jeśli upomnienie nie da rezultatu, przychodzi czas na trzeci etap, czyli tzw. tytuł wykonawczy. Do dzisiaj ZDM wystawił 16 tys. tytułów wykonawczych wartych ok. 5 mln zł. Kilka tysięcy z nich trafiło już do organu egzekucyjnego, czyli komornika. Ten może ścigać zaległe pieniądze, np. z

naszej wypłaty. Jak ustaliliśmy, akcja jest szczególnie intensywna w przypadku „rekordzistów”.

Godziny dla urzędników

Kierowcy skarżą się, że drogowcy ostro domagają się pieniędzy, ale robią niewiele, żeby ułatwić im wpłatę. Jedyna kasa znajduje się w siedzibie ZDM przy ul. Chmielnej 120, na tyłach dawnej Ikei. Jest czynna tylko w dni powszednie i to od godz. 9.30 do 15 (z przerwą między 12 a 12.30).

– Chcą, żeby zapłacić? Niech zmieniają te nieżywcze godziny. Nikt nie będzie zrywał się z pracy i jechał do ZDM, żeby zdążyć przed 15 – denerwują się czytelnicy.

– Nie mamy zamiaru tego zmieniać – odpowiada Urszula

*GRA O 35 MLN ZŁ

Kara za parkowanie w płatnej strefie bez ważnego kwitka wynosi 50 zł. Łączna wartość wystawionych tzw. opłat dodatkowych (po odjęciu opłat anulowanych w wyniku uwzględnionych reklamacji) to ponad 62 mln zł. Kierowcy parkujący na dziko zapłacili z tego na razie mandaty za ponad 27 mln zł. Do wzięcia jest jeszcze 35 mln zł. Za taką kwotę można kupić np. 35 nowych klimatyzowanych autobusów. ■

Nelken z ZDM. – Dzisiaj już rzadko kto przynosi pieniądze w portfelu do kasy. Płacić można przelewem na pocztę albo przez Internet. Numer konta znajduje się na każdym wezwaniu. ■

@ Czekamy na opinie na ten temat
czytelnik@zw.com.pl

WIARA

W Białym Marszu podziękowali za beatyfikację Jana Pawła II

Prawie 2 tys. osób przeszło wczoraj w Białym Marszu z relikwiami Jana Pawła II z pl. Piłsudskiego do Świątyni Opatrzności Bożej. Po ponadtrzygodzinnej piel-

grzymce wierni doszli do świątyni. Tam, pod wielkim portretem Jana Pawła II, wykonanym ze 105 tys. zdjęć Polaków, w samo południe rozpoczęły się obchody Święta Dziękczynienia.

– Dziękujemy za dwóch wielkich rodaków: kardynała Stefana Wyszyńskiego z okazji wspomnienia 30. rocznicy jego śmierci i papieża Jana Pawła II, który w tym roku został błogosławionym – mówił abp Józef Michalik podczas homilii. Po Eucharystii relikwie Jana Pawła II spoczęły w Panteonie Wielkich Polaków w podziemiach świątyni. —mgc

–Kropla krwi w Panteonie *2



ROBERT GARDZIŃSKI



Redaktor prowadząca:
Zofia Krajewska

WILANÓW

Posadzili drzewa w Miasteczku

Mieszkańcy osiedli na Polach Wilanowskich w sobotę sadzili drzewa. Posadzono 50 młodych lip pomiędzy ul. Sarmacką i al. RP) oraz cztery duże

już drzewa przy Świątyni Opatrzności. Zainstalowano też osiem ławek z plakietkami fundatorów. Akcją sponsorowały firmy budujące osiedla w Miasteczku Wilanów i działające tam stowarzyszenie mieszkańców. To była już szósta akcja. Sześć lat temu urzędnicy uważali ją za nielegalną, teraz poparli przedsięwzięcie. —*ikt*